



OGRÓDKI ze **SMAKIEM**



Ogródek przedszkolny – prace w sierpniu

Sierpień – najważniejszy czas dla poplonów. Jeśli chcemy korzystać z ogródka jesienią, właśnie teraz jest czas na szykowanie grządek i sianie czarnej rzodkwi, rzodkiewki i sałat na jesienny zbiór, w drugiej połowie miesiąca można siać rosponkę i szpinak.

W całym ogródku mamy sporo masy organicznej: łęty z grochu, twarde pędy po przycinaniu przekwitłych ziół, resztki z czyszczenia warzyw i owoców. To wszystko może oczywiście po pocięciu na kawałki trafić do kompostownika, ale można też taką rozdrobnioną masę przekopać wprost na grządkach. Warto to zrobić szczególnie jeśli podłoże jest bardzo zbite. Rozluźni je nie tylko obecność resztek roślinnych ale i wszystkich dżdżownic i innych stworzeń, które przybędą na ucztę. Po mniej więcej 2 tygodniach taką grządkę można przekopać raz jeszcze, rozsypać na wierzchu ziemię kompostową i siać szpinak lub sałatę, albo sadzić chryzantemy.

To także czas planowania na kolejny rok. Gdzie dzieci będą sadzić cebulki wiosennych kwiatów? Gdzie w kolejnym roku mają rosnąć rzodkiewki i pomidory? Czy w ogródku pojawi się porzeczka? Czy szczypierek wymaga przesadzenia? Planowanie jest niezbędne, bo już teraz sprzątając kolejne zagony po zbiorze, można od razu przygotowywać miejsce pod nowe rośliny. Widać dobrze, gdzie ziemia wymaga użyczenia, gdzie rozluźnienia, gdzie trzeba zasypać dołki, a gdzie nieco zagłębić zagon, żeby woda z podlewania nie spływała z niego na ścieżkę.

Można też przemyśleć wprowadzenie do uprawy w ogródku pieczarek i boczników. Pomogą rozkładać resztki roślinne i odwdzięczą się owocnikami.

Pieczarki w naturze rosną na łąkach, brzegach rowów melioracyjnych i lubią miejsca, gdzie pasą się konie i krowy. W ogrodzie będzie im pasowało miejsce na trawniku albo na kompoście, oczywiście w miejscu



dostatecznie wilgotnym. Można kupić specjalne podłoże przerośnięte grzybnią pieczarki i umieścić je w wybranym miejscu. Owocniki powinny pojawić się w ciągu 2 tygodni. Jeżeli w to miejsce i w pobliżu dostarczy się potem wstępnie przekompostowane resztki organiczne (np. ściętą trawę) grzybnia będzie się stopniowo rozwijać i w kolejnych latach mamy szansę na pieczarki z ogródka. Będą się pojawiać latem, na ogół po deszczu. W podobny sposób pod krzewami można też uprawiać kanie.

Boczniki można wykorzystać do rozkładania drewna, co zresztą robią w naturze. W sprzedaży są zarówno podłoża przerośnięte grzybnią jak i kołeczki z grzybnią do uprawy w pniach. W tym drugim przypadku kołki umieszcza się w nawierconych w ściętych grubszych gałęziach otworach. Do rozwoju grzybni potrzebna jest wilgoć. Jeżeli mamy akurat okres słonecznej pogody zarówno pień jak i gotowe podłoże trzeba podlewać i okryć perforowaną folią. Jeżeli przygotowuje się dużą ażurową skrzynię z gałęziami i zrębkami i umieści tam przygotowany pień lub gotowe przerośnięte grzybnią podłoże, to grzybnia stopniowo przerośnie całą zawartość skrzyni. Co roku można „dokarmiać” boczniki kolejnymi gałęziami z cięć pielęgnacyjnych w ogrodzie z wyłączeniem gałęzi drzew iglastych. W kolejnych latach do rozwoju grzybni wystarczy wilgoć z deszczu i śniegu, a owocniki będą się pojawiać od września do listopada – tak jak w przypadku boczników rosnących dziko.

mgr inż. Katarzyna Misiak
koordynatorka ds. edukacji
Ogrodu Botanicznego PAN w Powsinie

